

POSTANOWIENIE

22 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. S.A. w G.

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 5 maja 2022 r., I AGO 11/21,

w sprawie z wniosku M. S.A. w G.

z udziałem A. S.

o stwierdzenie wykonalności i uznanie wyroku sądu polubownego wydanego za
granicą,

**uchyla zaskarżone postanowienie w całości i przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego
rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Marcin Łochowski

Jacek Grela

Dariusz Pawłyszcz

[S.J.]

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. S.A. w G. wniósł o stwierdzenie wykonalności wyroku
arbitrażowego z 18 czerwca 2021 r. wydanego w L. w postępowaniu toczącym się
na podstawie Regulaminu postępowania w sprawie drobnych roszczeń L.,

dotyczącym roszczeń z tytułu naruszenia umowy sprzedaży z 11 grudnia 2019 r., z powództwa wnioskodawcy przeciwko E. i nadanie ww. wyrokowi arbitrażowemu klauzuli wykonalności co do pkt II, III i IV jego sentencji oraz uznanie wyroku arbitrażowego w zakresie pkt I i V.

Postanowieniem z 5 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił wniosek. Wbrew jednak twierdzeniom uczestniczki uznał, że doszło do skutecznego zawarcia umowy, a w jej ramach w sposób skuteczny strony przewidziały zapis na sąd polubowny. Z kolei w ocenie Sądu uzasadnione były zarzuty odnośnie do trybu i sposobu, w których uczestniczka została zawiadomiona o tym, że wnioskodawca chce skorzystać z zapisu na sąd polubowny. Nie zgodził się z wnioskodawcą, że uczestniczka zaakceptowała regulamin arbitrażowy i wszystkie regulacje rządzące proceduralnymi aspektami postępowania arbitrażowego, a zatem zaakceptowała prowadzenie komunikacji oraz przesyłanie zawiadomień za pośrednictwem wiadomości e-mail. Nie jest też wystarczające wskazanie, że była ona informowana na bieżąco o postępowaniu arbitrażowym w przesyłanych jej wiadomościach e-mail. Zasadnicze znaczenie ma tu bowiem treść umowy i warunki, które zostały w niej przewidziane do tego, aby można było skutecznie przeprowadzić procedurę zmierzającą do rozpoczęcia postępowania przed sądem polubownym. Jest to tym bardziej istotne, że wnioskodawca przygotowywał projekt umowy i sformułował treść jej istotnych postanowień.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w art. 18 ust. 4 umowy jest wyraźnie napisane, iż strona pragnąca poddać spór pod arbitraż ustanowi arbitra i prześle drugiej stronie pisemne („*in writing*”) powiadomienie o ww. ustanowieniu. Natomiast w art. 22 umowy wskazano, że wszelkie powiadomienia lub inne komunikaty, które mają zostać przekazane na mocy umowy będą mieć formę pisemną i będą sporządzone w języku angielskim i rosyjskim oraz muszą być przesłane stronie listem poleconym lub faksem do siedziby tej strony. Należy przy tym zwrócić uwagę, że sposób określenia aktów staranności należy do stron. Jeżeli strony dokonały między sobą ustaleń, co do sposobu i formy podejmowania określonych działań związanych z umową, to brak jest uzasadnionych przyczyn, aby twierdzić, że każdy inny sposób zawiadomienia jest wystarczający. Tym bardziej, że w umowie rozróżniono różne formy powiadamiania. W sytuacjach, w których strony

chciały dopuścić korespondencję mailową, to wyraźnie wskazały na taką możliwość. Tymczasem w postanowieniach dotyczących arbitrażu brak jest takich regulacji. Nie ma zatem podstaw, aby odmiennie traktować treść i warunki przewidziane w umowie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zachodzi przesłanka braku skutecznego powiadomienia uczestniczki o zamiarze wszczęcia postępowania arbitrażowego, a tym samym została ona pozbawiona możliwości obrony. Dopiero skuteczne przesłanie tych informacji otworzyłoby jej możliwość i drogę do tego, aby zaproponować arbitra w ramach ww. postępowania arbitrażowego.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną wnioskodawca, zarzucając naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania, tj.:

1. art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (dalej: „p.p.m.”) w zw. z art. 3 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I, dalej: „rozporządzenie Rzym I”) przez ich niezastosowanie i brak ustalenia prawa właściwego dla umowy sprzedaży oraz całkowitym pominięciu, że umowa sprzedaży podlega na mocy zgodnej woli stron (umownego wyboru prawa) prawu angielskiemu, a także przez niezastosowanie prawa angielskiego przy ustalaniu znaczenia i przy wykładni pojęć użytych w umowie, w tym w szczególności pojęcia „formy pisemnej”;

2. art. 78 § 1, art. 76 i art. 74 § 1 w zw. z art. 74 § 4 k.c. (a ewentualnie na wypadek uznania, że przesłanie zawiadomienia o wyznaczeniu arbitra i o postępowaniu arbitrażowym nie stanowi oświadczenia woli: naruszeniu art. 78 § 1 w zw. z art. 65¹ oraz art. 76 w zw. z art. 65¹ oraz art. 74 § 1 w zw. z art. 74 § 4 w zw. z art. 65¹ k.c.) przez ich niewłaściwe zastosowanie;

3. art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na wykładni oświadczenia woli stron w przedmiocie poddania sporów rozstrzygnięciu sądu polubownego, a w szczególności wykładni oświadczenia woli uczestnika, jedynie w oparciu o dosłowną treść zaledwie jednego postanowienia zawartej pomiędzy stronami umowy o arbitraż (zapisu na sąd polubowny);

4. art. 76 oraz art. 74 § 1 w zw. z art. 74 § 4 k.c. (a ewentualnie na wypadek uznania, że przesłanie zawiadomienia o wyznaczeniu arbitra i o postępowaniu arbitrażowym nie stanowi oświadczenia woli: naruszeniu art. 76 w zw. z art. 65¹ oraz art. 74 § 1 w zw. z art. 74 § 4 w zw. z art. 65¹ k.c.) przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że niezachowanie formy pisemnej przewidzianej przez strony (będące przedsiębiorcami) w umowie sprzedaży bez określenia skutków jej niezachowania prowadzi do bezskuteczności czynności dokonanej bez zachowania tej formy;

5. art. V ust. 1 lit. b) Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r. (dalej: „Konwencja”) przez jego niezastosowanie, mimo że wyrok arbitrażowy stanowi zagraniczny wyrok arbitrażowy, do którego zastosowanie ma w pierwszej kolejności Konwencja, a nie Kodeks postępowania cywilnego, rażącym naruszeniu zasad rozkładu ciężaru dowodu, oddaleniu wniosku wnioskodawcy o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego pomimo tego, że uczestnik nie dostarczył żadnych dowodów, ani nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych;

6. art. 91 ust. 2 w zw. z art. 241 ust. 1 Konstytucji przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że krajowa ustawa ma pierwszeństwo przed umową międzynarodową ratyfikowaną za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie;

7. art. 51a § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych przez zaniechanie ustalenia i zastosowania właściwego prawa obcego, tj. prawa angielskiego jako prawa właściwego dla umowy sprzedaży oraz dla ustalenia znaczenia i wykładni pojęć użytych przez strony w umowie sprzedaży;

8. art. 387 § 2¹ pkt 2 w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 361 w zw. z art. 1213¹ § 2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego postanowienia z przytoczeniem przepisów prawa, w tym w szczególności przez brak wskazania norm kolizyjnych służących ustaleniu właściwego prawa;

9. art. 1215 § 2 pkt 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i oparcie zaskarżonego postanowienia na podstawie tego przepisu, podczas gdy wyrok arbitrażowy stanowi wyrok sądu polubownego wydany za granicą, w związku

z czym w pierwszej kolejności ma zastosowanie Konwencja, a nie Kodeks postępowania cywilnego;

10. art. 232 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 1213¹ § 2 k.p.c. i art. 6 k.c. przez bezzasadne przyjęcie, że uczestniczka wykazała brak powiadomienia jej o wyborze arbitra i o postępowaniu arbitrażowym, podczas gdy nie przedłożyła żadnych dowodów w tym zakresie, ani nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i rozstrzygnięcia co do istoty sprawy; ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Zgodnie z art. I ust. 1 Konwencji odnosi się ona do uznawania i wykonywania orzeczeń arbitrażowych, które wskutek sporów między osobami fizycznymi lub prawnymi zostały wydane na obszarze Państwa innego niż to, w którym żąda się uznania i wykonania tych orzeczeń. Konwencja ma zastosowanie również do takich orzeczeń arbitrażowych, które w państwie, w którym żąda się ich uznania i wykonania, nie są uważane za orzeczenia krajowe.

W świetle powyższego nie powinno być wątpliwości, że w okolicznościach niniejszej sprawy zastosowanie mają uregulowania Konwencji. Oczywiste jest, że postanowienia Konwencji jako ratyfikowanej umowy międzynarodowej mają pierwszeństwo przed przepisami Kodeksu postępowania cywilnego. Znajduje to potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienia: z 18 stycznia 2007 r., I CSK 330/06, OSNC 2007, nr 12, poz. 185, i z 23 stycznia 2013 r., I CSK 186/12). W związku z tym postępowanie o uznanie zagranicznego wyroku arbitrażowego powinno być prowadzone przede wszystkim stosownie do zawartych w niej przepisów, a jedynie w pozostałym, nieuregulowanym tam zakresie, na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

Zgodnie z art. 1 p.p.m. ustawa ta reguluje właściwość prawa dla stosunków z zakresu prawa prywatnego związanych z więcej niż jednym państwem. Z kolei

w myśl art. 28 ust. 1 p.p.m. prawo właściwe dla zobowiązania umownego określa rozporządzenie Rzym I. Zgodnie z art. 1 ust. 1 zd. 1 rozporządzenia Rzym I rozporządzenie stosuje się do zobowiązań umownych w sprawach cywilnych i handlowych powiązanych z prawem różnych państw. Ale jednocześnie w art. 1 ust. 2 lit. e) tego rozporządzenia uregulowano, że z zakresu jego zastosowania wyłączone są m.in. zapisy na sąd polubowny i umowy o właściwość sądu.

Powyższe wyłączenie dotyczy w głównej mierze materialnoprawnych aspektów umowy o arbitraż lub wybór sądu (np. zawarcie, forma), gdyż w przypadku braku wyraźnego wyłączenia to w stosunku do nich mogłaby powstać wątpliwość, czy podlegają one pod zakres norm kolizyjnych rozporządzenia Rzym I. Wyłączenie, obejmując wszystkie porozumienia, których przedmiotem jest poddanie sporów pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego lub wybór sądu, bez względu na okoliczność, czy znajduje się ono w samodzielnej umowie, czy też stanowi klauzulę w ramach określonej umowy merytorycznej (głównej).

Zarówno klauzule arbitrażowe, jak i prorogacyjne są prawnie niezależne od głównej umowy. Autonomiczny charakter klauzuli arbitrażowej oznacza m.in., że w ramach jednej umowy postanowienia merytoryczne i klauzula arbitrażowa mogą być oceniane według różnych porządków prawnych. Wyłączenie umów arbitrażowych z zakresu zastosowania rozporządzenia Rzym I oznacza, że prawa właściwego dla oceny tego typu umów należy szukać na podstawie krajowych norm kolizyjnych. Jeżeli chodzi o prawo polskie zastosowanie znajdzie Prawo prywatne międzynarodowe zawierające stosowne normy kolizyjne w art. 39-40, stanowiące, że umowa o arbitraż podlega prawu wybranemu dla niej przez strony. W razie braku wyboru prawa, umowa o arbitraż podlega prawu państwa, w którym znajduje się uzgodnione przez strony miejsce arbitrażu. Jeżeli nie dokonano takiego uzgodnienia umowa o arbitraż podlega prawu właściwemu dla stosunku prawnego, którego spór dotyczy; wystarczy jednak, że umowa jest skuteczna według prawa państwa, w którym postępowanie się toczy lub sąd arbitrażowy wydał orzeczenie. Forma umowy o arbitraż podlega prawu państwa miejsca arbitrażu. Wystarczy jednak zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, któremu umowa o arbitraż podlega (zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2025 r., II CSKP 440/23).

Wyłączenie z art. 1 ust. 2 lit. e odnosi się jedynie do samych umów o arbitraż czy o wybór sądu, natomiast nie stoi na przeszkodzie, aby sąd arbitrażowy czy wybrany przez strony sąd powszechny zastosował normy kolizyjne rozporządzenia Rzym I w celu ustalenia prawa właściwego dla zobowiązania umownego będącego przedmiotem rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny nie ustalił prawa właściwego dla klauzuli arbitrażowej. Dopiero zrealizowanie tego wymogu pozwoli na właściwą interpretację zarówno treści umowy łączącej strony, jak i zapisu na sąd polubowny, a w konsekwencji tych postanowień, które dotyczącą trybu i sposobu zawiadomienia stron o woli skorzystania z tego zapisu, w szczególności zaś interpretacji zwrotu „*in writing*” pod kątem jego prawnego zakresu. Postanowienia umowy, ustanawiające wymóg formy pisemnej dla wszczęcia postępowania arbitrażowego i komunikacji w jego toku, należy interpretować w określonym systemie prawa materialnego, z uwzględnieniem Konwencji nowojorskiej z 1958 r. Dopiero po ustaleniu prawa właściwego można zatem ocenić, czy przesłanie e-mailem spełnia wymóg umówionej formy i jakie są skutki ewentualnego niezachowania tej formy.

Wskazane zaniechanie Sądu Apelacyjnego w zakresie ustalenia prawa właściwego, a także nieuwzględnienie pierwszeństwa uregulowań Konwencji w stosunku do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, stanowiły wystarczające przyczyny uwzględnienia skargi kasacyjnej, a jednocześnie przesądzały o przedwczesności pozostałych podniesionych w niej zarzutów, sformułowanych w punktach 2-4 jej *petitum*.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżone postanowienie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Marcin Łochowski

Jacek Grela

Dariusz Pawłyszcz

[S.J.]

[SOP]

[r.g.]